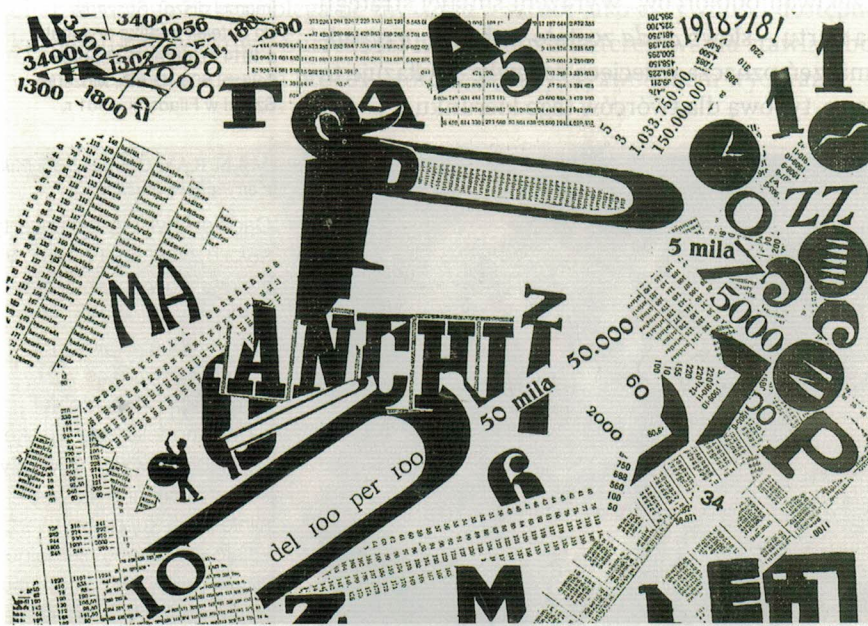


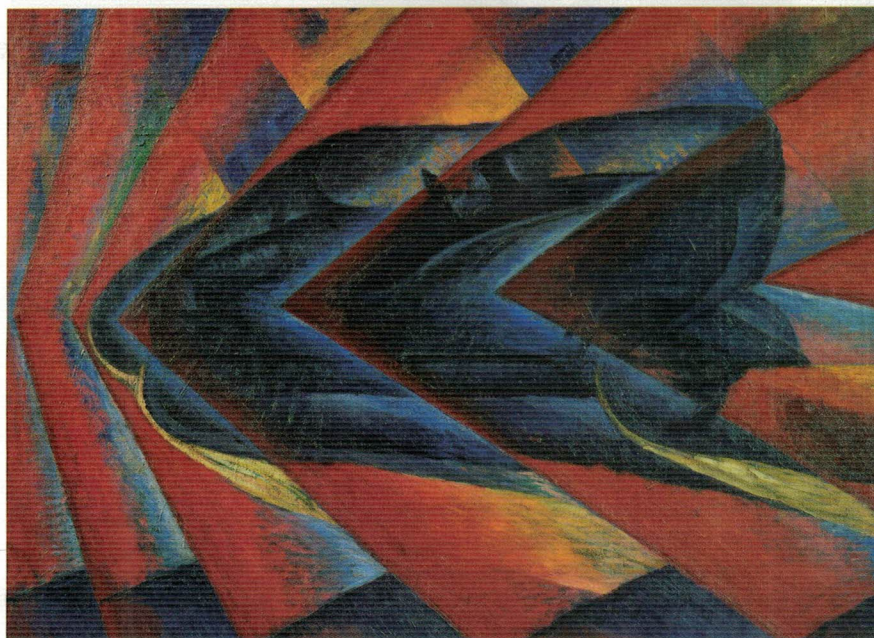
■ FUTURYZM – SZTUKA HAŁASU I PRZYSZŁOŚCI

Futuryści, w przeciwieństwie do ekspresjonistów, zachwycali się tym, co widzą wokół siebie. Hałas zatłoczonego, rozrastającego się miasta, szybkość samochodów, huk dobiegający z fabryk i gwałtowność robotniczych protestów – wszystko to według futurystów było dobre i piękne, ponieważ zapowiadało nadejście nowoczesnego świata. Przedstawiciele tego kierunku nie obawiali się zniszczenia starego porządku, nawet przez wojnę. Wierzyli, że tylko w tak zdecydowany sposób można zmienić naszą cywilizację, a więc i sztukę. To nastawienie oddaje nazwa kierunku, pochodząca od łacińskiego słowa *futurus*, co oznacza 'przyszły'.



FILIPPO TOMMASO MARINETTI, *Głośny układ*. Numeryczna wrażliwość, druk prasowy, 26 x 33 cm, Metropolitanne Muzeum Sztuki w Nowym Jorku, 1919 r.

Włoski pisarz jest autorem hasła *słowa na wolności*, oznaczającego spontaniczną, pełną dynamiki i chaosu poezję autonomicznych słów niezależnych od reguł gramatyki i porządku zdań. Zapis takich utworów sam w sobie stanowił dzieło plastyczne. Idea rewolucji łączącej wszystkie sztuki stała się rzeczywistością. Ten pomysł został przyjęty z entuzjazmem także przez polskich awangardowych artystów.



LUIGI RUSSOLO, *Dynamizm automobilu*, olej na płótnie, 139 cm x 184 cm, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Paryżu, 1911 r.

Dzieło ukazuje pęd samochodu, wynalazku podziwianego przez futurystów jako symbol nowoczesności. Fazy przemierzania się pojazdu zostały zaprezentowane osobno, jak w zatrzymanych klatkach filmowych albo w nałożonych na siebie fotografiach. Energia zdaje się rozprzestrzeniać z przedstawienia, a jej fale zniekształcają przestrzeń ukazaną w obrazie. Malarza zafascynowała potęgą pędzącej naprzód, niepowstrzymanej masy.